

Sygn. akt SNO 19/13

UCHWAŁA

Dnia 30 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Jan Górowski

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...] w sprawie **A. Z.**,

sędziego Sądu Rejonowego w [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 sierpnia 2013 r.

zażalenia wniesionego przez pełnomocnika wnioskodawcy i zażalenia wnioskodawcy

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 20 maja 2013 r.,

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej

uchwalił:

utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik J. W. wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w [...]. Wcześniej J. W., jako oskarżyciel posiłkowy subsydiarny skierował do Sądu Rejonowego w [...] akt oskarżenia przeciwko temu sędziemu, w którym zarzucił jej dokonanie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. W trybie określonym w art. 55 k.p.k. J. W. zarzucił sędziemu Sądu Rejonowego, że w

okresie od 5 maja 2010 r. do 25 września 2010 r. w [...], jako sędzia tego Sądu nie dopełniła swoich obowiązków przez to, że nie dostosowała treści zapadłego w sprawie II K [...] wyroku z dnia 6 kwietnia 2007 r., stosownie do przepisu art. 4 § 3 k.k. do zmienionej zgodnie z ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy- kodeks karny, ustawy- kodeks postępowania karnego, ustawy- kodeks karny wykonawczy, ustawy- kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw sankcji z art. 212 § 1 k.k., przewidującej za to przestępstwo jedynie karę grzywny lub ograniczenia wolności, przy czym wydała w dniu 5 sierpnia 2010 r. zarządzenie o doprowadzeniu przez Policję skazanego J. W. do Aresztu Śledczego, w wyniku czego został on pozbawiony wolności w okresie od 30 sierpnia 2010 r. do 25 września 2010 r., działając tym samym na jego szkodę.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, do którego wpłynął wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego, uchwałą z dnia 20 maja 2013 r., nie uwzględnił wniosku i nie zezwolił na pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej. W uzasadnieniu uchwały Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że sędzia Sądu Rejonowego dokonując czynności związanych z wykonaniem kary orzeczonej w stosunku do J. W., w sposób umyślny przekroczyła swoje uprawnienia lub nie dopełniła obowiązków i umyślnie działała przez to na szkodę prywatnego interesu J. W. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał jednak, że doszło do niedopełnienia obowiązków przez tego sędziego, przez co „zestaw znamion strony przedmiotowej występkę z art. 231 § 3 k.k. został zrealizowany”. W odniesieniu do strony podmiotowej, Sąd Dyscyplinarny uznał, że sędziemu należy przypisać nieumyślność, w rozumieniu art. 9 § 2 k.k., ponieważ nie zachowała należytej ostrożności wymaganej przy wykonywaniu obowiązków służbowych. Jednocześnie Sąd Apelacyjny – Sąd

Dyscyplinarny stwierdził, że czyn zarzucany sędziemu Sądu Rejonowego nie cechował się społeczną szkodliwością w stopniu przekraczającym znikomość, a więc nie stanowił przestępstwa. Z tego względu nie udzielono zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Zażalenia na powyższą uchwałę wnieśli J. W. i jego pełnomocnik.

J. W. zarzucił uchwałę:

- „falszywą solidarność zawodową, która wzięła górę nad uczciwością i sprawiedliwością,
- stronniczość, polegającą na złamaniu konstytucyjnej zasady równości wobec prawa”.

W zażaleniu nie sformułowano wniosku, ale z jego treści wynika, że skarżący domaga się zmiany zaskarżonej uchwały i udzielenia zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

W zażaleniu pełnomocnika J. W. zaskarżono uchwałę w całości i zarzucono jej:

1. „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uchwały, mający wpływ na jej treść, a polegający na wadliwej ocenie materiału dowodowego, prowadzącej do nieuzasadnionego wniosku, że czyn zarzucany sędziemu Sądu Rejonowego cechuje znikomy stopień społecznej szkodliwości,
2. obrazę przepisu art. 115 § 2 k.k. polegającą na tym, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości zachowania sędziego wzięto pod uwagę zachowanie wnioskodawcy oraz fakt ukarania sędziego w postępowaniu dyscyplinarnym pomimo, że okoliczności takie nie są wymienione w przepisie art. 115 § 2 k.k.”

Pełnomocnik J. W. wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały przez udzielenie zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej za występki z art. 231 § 1 k.k.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym w [...] wniósł o utrzymanie zaskarżonej uchwały w mocy.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

W rozpoznawanej sprawie, podczas oceny zasadności zaskarżonej uchwały konieczne jest uwzględnienie szeregu elementów natury faktycznej, prawnej - z zakresu przede wszystkim oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu w rozumieniu art. 115 § 2 k.k., a także ustrojowej, co do zakresu odpowiedzialności sędziów za błędy popełniane w czasie wykonywania ich obowiązków.

Fakty w tej sprawie są w zasadzie niesporne. W toku postępowania wykonawczego, które toczyło się w odniesieniu do J. W. doszło do wprowadzenia do wykonania kary pozbawienia wolności, do którego, wobec zmiany przepisów dojść nie powinno. W wyniku tego J. W. w okresie od 30 sierpnia 2010 r. do 25 września 2010 r. był bezpodstawnie pozbawiony wolności. Pełniąca obowiązki Przewodniczącej Wydziału sędzia Sądu Rejonowego powinna zadbać o przekształcenie orzeczonej kary zgodnie ze zmienionym kształtem przepisów, czego nie uczyniła. Konsekwencją tego zaniechania było wydanie przez nią zarządzenia o doprowadzeniu J. W. do Aresztu Śledczego, które wykonano. Wobec tego, że bezpośrednio potem sędzia udała się na urlop, zastępujący ją sędzia zorientował się, że doszło do bezpodstawnego pozbawienia wolności dopiero w dniu 25 września 2010 r. Wówczas, na podstawie orzeczenia sądu, zwolniono J. W. z aresztu.

Podzielić przy tym należy wyrażony w zaskarżonej uchwale pogląd, iż w materiale dowodowym brak jakichkolwiek podstaw do uznania, że działanie sędziego było umyślne, co podkreślane jest w odwołaniu wnioskodawcy. Uznać trzeba, w ślad za Sądem dyscyplinarnym pierwszej instancji, że zaniechanie sędziego Sądu Rejonowego było nieumyślne, to znaczy, że sędzia nie miała zamiaru bezpodstawnie pozbawić wolności J. W., spowodowała

jednak jego osadzenie na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mogła przy tym przewidzieć (choć nie przewidziała) skutki swego zaniechania.

W art. 1 § 2 kodeksu karnego (k.k.) przyjęto, że nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Ustawodawca w art. 115 § 2 k.k. wskazał przy tym, jakie okoliczności (kwantyfikatory) należy brać pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości konkretnego czynu. Są to przesłanki ocenne zarówno o charakterze przedmiotowym (dotyczące samego czynu), jak i podmiotowym (związane z postacią zamiaru sprawcy i jego motywacją) oraz wagą naruszonych obowiązków. Dopiero uwzględnienie całokształtu wymienionych w art. 115 § 2 k.k. okoliczności podmiotowych i przedmiotowych może doprowadzić do prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości danego czynu (zob. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008 r., II KK 50/08, OSNKW z 2008 r., nr 12, poz. 96).

Bezpodstawne pozbawienie wolności niewątpliwie przemawia za uznaniem, że stopień społecznej szkodliwości takiego działania nie jest znikomy. Zgodnie z wolą ustawodawcy, dopiero jednak wypadkowa wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych określa wysokość stopnia społecznej szkodliwości. Żadna z wymienionych w art. 115 § 2 k.k. okoliczności nie powinna samodzielnie przesądzać o ocenie stopnia społecznej szkodliwości. Uznać przy tym trzeba, że okoliczności z zakresu strony przedmiotowej mają znaczenie dominujące w porównaniu z przesłankami strony podmiotowej. Przy ocenie tej pominąć należy natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, to jest ze sprawcą, a więc jego wiekiem, opinią, właściwościami i warunkami osobistymi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNKW z 2008 r., nr 9, poz. 75). W tym kontekście nie sposób odmówić racji pełnomocnikowi

wnioskodawcy, który kwestionuje zasadność podkreślenia w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały faktu ukarania dyscyplinarnego sędziego Sądu Rejonowego, choć zauważyć trzeba, że okoliczność ta wskazana została przez Sąd Dyscyplinarny jedynie na marginesie zasadniczego nurtu rozważań, a jednocześnie w istocie trudno ją pomijać przy ocenie całości okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Niewątpliwie natomiast na ocenę stopnia społecznej szkodliwości omawianego czynu ma wpływ postać zamiaru sędziego – najłagodniejsza przewidziana w kodeksie karnym forma nieumyślności, wynikająca między innymi z dość wyjątkowej sytuacji prawnej skazanego, która uległa zmianie bezpośrednio przed wydaniem przedmiotowego zarządzenia oraz motywacja sędziego (przewodniczącej wydziału) – chęć załatwienia możliwie dużej liczby spraw przed udaniem się na urlop (niewątpliwie ponadprzeciętne było obciążenie jej obowiązkami w tym okresie).

Nie sposób na tle tej sprawy uniknąć także kilku refleksji o charakterze ustrojowym, związanych z pełnieniem urzędu sędziego. W toku orzekania nie sposób uniknąć popełnienia błędów o charakterze zarówno faktycznym, jak i prawnym. Stopień skomplikowania i różnorodność rozpoznawanych spraw w połączeniu ze znaczną zmiennością przepisów (kodeks karny od chwili jego wejścia w życie w 1998 r. był nowelizowany kilkadziesiąt razy) powoduje, że orzekający sędziowie dopuszczają się naruszenia przepisów prawa, nawet o charakterze rażącym. W postępowaniu karnym naruszenia takie stanowią bezwzględne i względne podstawy odwoławcze oraz mogą być podstawą kasacji albo wniosku o wznowienie postępowania. Sądy odwoławcze uchylając zaskarżane orzeczenia na co dzień stwierdzają występowanie różnorodnych uchybień w pracy sądów, a co za tym idzie konkretnych sędziów. W przypadku oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa przez sędziego istnieje ustawowa możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej –

art. 107 § 1 ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych. Tak stało się w przypadku sędziego Sądu Rejonowego, która za opisane wyżej postępowanie została ukarana dyscyplinarnie. Wydaje się, że dodatkowe pociąganie sędziego za to samo postępowanie do odpowiedzialności karnej powinno być ograniczone do przypadków wyjątkowych, związanych przede wszystkim z umyślnym wykorzystaniem procedur sądowych do popełnienia przestępstwa. Odpowiedzialność karna za nieumyślne niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień przez wykonującego swe zadania sędziego powinna być jeszcze bardziej wyjątkowa i to nawet w razie wystąpienia istotnej szkody, o której mowa w art. 231 § 3 k.k. Restrykcyjne stosowanie tego przepisu w odniesieniu do wszelkich naruszeń prawa spowodowanych przez sędziów stanowić mogłoby ograniczenie swobody orzekania, a więc zagrożenie dla niezawisłości sędziów i niezależności sądów. Już obecnie obserwować można próby wykorzystywania drogi inicjowania postępowań karnych wobec sędziów do osiągnięcia konkretnych celów procesowych, np. zmiany składu orzekającego. Przeciwdziałać takim zjawiskom ma instytucja immunitetu sędziowskiego.

Odpowiedzialność karna to rodzaj odpowiedzialności *ultima ratio*, a więc odpowiedzialności ograniczonej do sprawców i przypadków, w odniesieniu do których inne rodzaje odpowiedzialności byłyby nieadekwatne. W odniesieniu do potencjalnie możliwej odpowiedzialności karnej sędziów za uchybienia związane z wykonywaniem ich pracy, zwłaszcza gdy ich działanie było nieumyślne, należy dopuszczać możliwość podlegania takiej odpowiedzialności tylko w razie wyjątkowego natężenia okoliczności świadczących o skrajnie dużym stopniu zawinienia i stopniu społecznej szkodliwości. Materiały tej sprawy dwukrotnie poddane były ocenie prokuratora, który nie dopatrył się podstaw do inicjowania postępowania karnego przeciwko sędziemu. Dwukrotnie do tego samego wniosku doszły też

sądy dyscyplinarne. Mimo zatem niewątpliwie dotkliwego dla J.W. skutku nieumyślnego jednak zaniedbania sędziego Sądu Rejonowego, za co niewątpliwie przysługuje wnioskodawcy prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za doznane krzywdy, Sąd Najwyższy-Sąd Dyscyplinarny uznał, że zaskarżona uchwała jest zasadna i orzekł o utrzymaniu jej w mocy.